

Sygn. akt I C 140/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: – Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant: – stażysta Monika Śpionek

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa H. M. (1), T. W., E. W. (1) i E. W. (2)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa i Ministra Gospodarki

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Gospodarki:

– na rzecz powódki H. M. (1) kwotę 61.208,50 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście osiem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki T. W. kwotę 1.340,50 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki E. W. (1) kwotę 4.037,50 zł (cztery tysiące trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki E. W. (2) kwotę 5.329,50 zł (pięć tysięcy trzysta dwadzieścia dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

2. Zasądza od powódek H. M. (1), T. W., E. W. (1) i E. W. (2) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Gospodarki kwotę 13.310,35 zł (trzynaście tysięcy trzysta dziesięć złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, w następujących częściach:

– od H. M. (1) kwotę 11.313,80 zł (jedenaście tysięcy trzysta trzynaście złotych osiemdziesiąt groszy),

– od T. W. kwotę 252,90 zł (dwieście pięćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt groszy),

– od E. W. (1) kwotę 745,38 zł (siedemset czterdzieści pięć złotych trzydzieści osiem groszy),

– od E. W. (2) kwotę 998,27 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia siedem groszy),

3. Odstępuje od obciążania powódek nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt: IC 140/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2008 roku powodowie W. L. (1), M. W. (1), H. M. (1), H. K., T. W., E. W. (1) oraz E. W. (2) wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa na rzecz W. L. (1) kwoty 100.000,00 zł, M. W. (1) kwoty 100.000,00 zł, H. M. (1) kwoty 151.666,67 zł, H. K. kwoty 21.666,67 zł, T. W. kwoty 3.333,33 zł, E. W. (1) kwoty 10.000,00 zł oraz E. W. (2) kwoty 13.333,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie wskazali, że ostateczną decyzją z dnia 27 lipca 2007 roku Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 grudnia 1950 roku w sprawie ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C. oraz stwierdził, że orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 czerwca 1962 roku w sprawie stwierdzenia przejścia na własność państwa w/w przedsiębiorstwa zostało wydane z naruszeniem prawa. Zdaniem powodów powyższe uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. W ocenie powodów wysokość odszkodowania za mienie przejętego przedsiębiorstwa oraz utracone zyski, które przedsiębiorstwo mogłoby uzyskać, gdyby nie doszło do jego przymusowej nacjonalizacji wynosi 400.000,00 zł. Powodowie podnieśli, że są spadkobiercami wspólników spółki jawnej (...) K. L. (2) i S – ka, a dochodzone przez nich kwoty odszkodowania odpowiadają proporcjonalnie przypadającym na każdego z nich udziałom w majątku spadkowym poszczególnych współwłaścicieli spółki (...) (pozew – k. 3 – 12).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, o oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, że do dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej na skutek decyzji, które zostały wydane przed dniem 01 września 2004 roku ma zastosowanie art. 160 k.p.a., a nie art. 417¹ k.c. W ocenie pozwanego strona powodowa nie wykazała, aby wobec faktu uchylecia decyzji, z której wydaniem wiąże swoje roszczenie, wystąpiła ona w trybie art. 160 k.p.a. z żądaniem przyznania odszkodowania za poniesioną szkodę rzeczywistą. Ponadto pozwany podniósł, że Minister Skarbu Państwa nie jest organem właściwym do reprezentowania Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie. Zdaniem pozwanego właściwymi reprezentantami Skarbu Państwa powinny być organy, które prowadziły postępowanie administracyjne odnoszące się do rozstrzygnięć zapadłych w przedmiotowej sprawie (odpowiedź na pozew – k. 128 – 136).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 05 sierpnia 2008 roku Sąd postanowił ustalić, że właściwym stacjo fisci do reprezentowania Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest Minister Gospodarki (protokół rozprawy – k. 150 – 151).

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2009 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. (postanowienie – k. 159 – 162).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Gospodarki wniósł o oddalenie powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że powodowie nie mają legitymacji do występowania w procesie, gdyż nie reprezentują spółki (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka, ani nie są też jej następcami prawnymi. Ponadto podkreślił, że z pozwu nie wynika, czy spółka jawna (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka istnieje, a jeżeli nie istnieje to, kiedy została zlikwidowana oraz w jaki sposób i kto ewentualnie mógłby stać się jej następcą prawnym. Zdaniem pozwanego powodowie nie udowodnili likwidacji spółki oraz nie wykazali, kto bezpośrednio poniósł szkodę wskutek wydania wymienionych decyzji nacjonalizacyjnych. Ponadto zdaniem pozwanego powodowie nie wykazali, by ponieśli szkodę, która została wyrządzona przez wydanie ostatecznej decyzji oraz by istniał bezpośredni związek przyczynowy między szkodą a wydaniem takiej decyzji (odpowiedź na pozew – k. 171 – 171v).

W piśmie procesowym z dnia 11 maja 2009 roku powodowie wskazali, iż przedmiotowa spółka jawna została wykreślona z rejestru handlowego, a jej wspólnicy, których są spadkobiercami, byli współwłaścicielami spornego przedsiębiorstwa, a nie udziałowcami spółki jawnej (pismo procesowe – k. 285 – 287).

Pismem procesowym z dnia 15 września 2010 roku powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie na ich rzecz wskazanych w pozwie kwot jedynie tytułem odszkodowania za przejęty niezgodnie z przepisami prawa majątek przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka, a jednocześnie cofnęli powództwo w zakresie żądania odszkodowania za utracone zyski (korzyści) w związku z pozbawieniem przedmiotowego przedsiębiorstwa jego składników majątkowych, koniecznych do prowadzenia działalności (pismo procesowe – k. 398 – 399).

W piśmie procesowym z dnia 08 października 2010 roku powodowie cofnęli ograniczenie powództwa sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 15 września 2010 roku i zażądali rozpoznania powództwa w jego pierwotnym brzmieniu, czyli zasądzenia na ich rzecz wskazanych w powództwie kwot tytułem odszkodowania za przejęty niezgodnie z przepisami prawa majątek przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka oraz zasądzenia odszkodowania za utracone zyski (korzyści) w związku z pozbawieniem przedmiotowego przedsiębiorstwa jego składników majątkowych, koniecznych do prowadzenia działalności (pismo procesowe – k. 404 – 406).

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2011 roku, a następnie pismem procesowym z dnia 21 stycznia 2010 roku powodowie zmienili powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz: W. L. (1) kwoty 453.357,00 zł, M. W. (1) kwoty 453.375,00 zł, H. M. (1) kwoty 687.618,75 zł, H. K. kwoty 98.231,25 zł, T. W. kwoty 15.112,50 zł, E. W. (1) kwoty 45.337,50 zł oraz E. W. (2) kwoty 60.450,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za mienie przedsiębiorstwa (...) przejęte na własność Państwa oraz za utracone zyski, które powyższe przedsiębiorstwo mogłoby uzyskać, gdyby nie doszło do jego przejęcia przez Państwo. Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powodowie wyjaśnili, że zgodnie z opinią powołanego w sprawie biegłego wartość składników majątkowych przedsiębiorstwa wyniosła 161.500,00 zł, natomiast wartość utraconych korzyści w skali roku kształtowała się na poziomie 28.000,00 zł, co w okresie począwszy od 1951 roku do końca 2010 roku dało kwotę 1.652.000,00 zł. W konsekwencji łączna kwota dochodzonego przez nich roszczenia wynosi 1.813.500,00 zł (protokół rozprawy – k. 420 – 422, pismo procesowe – k. 424 – 426).

Wyrokiem z dnia 31 maja 2011 roku w sprawie o sygn. akt I C 135/08 Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo oraz nie obciążył powodów kosztami procesu. Sąd ten przyjął, że spółka (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka nie została formalnie zlikwidowana i nie przeprowadzono podziału jej majątku, stąd też wyłącznie sama spółka posiada legitymację w niniejszym postępowaniu, a nie mają jej powodowie (wyrok – k. 444, uzasadnienie 456 – 465).

Wyrokiem z dnia 06 września 2012 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 95/12 Sąd Apelacyjny w Warszawie na skutek apelacji powodów H. M. (3), T. W., E. W. (2) i E. W. (1) uchylił zaskarżony wyrok w części, tj. w stosunku do H. M. (3), T. W., E. W. (2) i E. W. (1) w zakresie roszczenia o zapłatę odszkodowania za szkodę rzeczywistą i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy w sposób błędny ocenił legitymację czynną powodów. Wskazał, że poprzednicy prawni powodów po wykreśleniu z rejestru handlowego spółki jawnej prowadzili przedsiębiorstwo w innej formie prawnej niż spółka jawna, przy czym zdaniem tego Sądu mogła być to spółka cywilna, zaś legitymacji powodów, jako następców prawnych jej wspólników Sąd Okręgowy w ogóle nie badał. Podkreślił przy tym, że co do zasady następcy prawni wspólników rozwiązanej spółki cywilnej mają legitymację czynną do dochodzenia odszkodowania za szkodę rzeczywistą poniesioną przez spółkę cywilną. Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien zbadać, w jakiej

formie funkcjonowało znacjonalizowane przedsiębiorstwo oraz jak wobec tego kształtowała się legitymacja czynna powodów,

a w przypadku pozytywnego ustalenia w tym przedmiocie, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zachowaniem Skarbu Państwa a szkodą, a także czy i jaką szkodę rzeczywistą ponieśli powodowie (wyrok – k. 576, 588 – 602).

Pismem procesowym z dnia 08 kwietnia 2013 roku powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz: E. W. (1) kwoty 4.037,50 zł, E. W. (2) kwoty 5.329,50 zł, T. W. kwoty 1.340,50 zł oraz H. M. (1) kwoty 61.208,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za mienie przedsiębiorstwa (...) przejętego na własność Państwa. Ponadto powodowie zażądali zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo procesowe – k. 628 – 628v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 1945 roku K. L. (2), S. W. (2) i H. W. zawarli umowę spółki jawnej, która miała prowadzić przedsiębiorstwo pod firmą (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka. Kapitał zakładowy spółki został ustalony na kwotę 250.000,00 zł. Siedziba spółki mieściła się w C. przy ulicy (...), a przedmiotem jej działalności był wyrób przedmiotów metalowych. Wspólnicy ustalili, że będą uczestniczyć w majątku spółki oraz zyskach i stratach przedsiębiorstwa spółkowego w stosunku do wniesionych do spółki wkładów, a mianowicie: K. L. (2) w 50%, S. W. (2) w 10%, a H. W. w 40%. W § 14 umowy wspólnicy postanowili, że śmierć któregokolwiek z nich nie rozwiązuje spółki, gdyż w takim przypadku spadkobiercy zmarłego winni wybrać jednego przedstawiciela dla wykonywania praw i obowiązków zmarłego spadkodawcy w spółce. Z kolei § 18 umowy stanowił, że likwidacja spółki będzie miała miejsce na zasadach przez prawo przewidzianych. Spółka została wpisana do rejestru handlowego numer(...) w dniu 23 stycznia 1946 roku (**dowody** : umowa 50 – 53, kserokopie odpisu z rejestru handlowego k. 191 – 199).

Spółka prowadziła swoją działalność w budynku parterowym przy ulicy (...) w C., który został wdzierżawiony od A. R.. Nieruchomość obejmowała jedną halę, kuźnię jednopaleniskową, narzędziownię pokój mistrza i biuro, jednakże nie stanowiła składnika majątkowego przedsiębiorstwa (okoliczność bezsporna).

W dniu 25 stycznia 1947 roku przedmiotowa spółka została wykreślona z rejestru handlowego z urzędu na skutek braku wymogów kupca rejestrowego. Mimo tego przedsiębiorstwo spółkowe nadal prowadziło swoją działalność. W dniu 10 grudnia 1947 roku,

a następnie w dniu 12 grudnia 1947 roku (...) K. L. (2),

S. W. (2) i S – ka złożyła do Izby Przemysłowo – Handlowej w C. zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu metalowego (**dowody** : pismo k. 56 – 57, kserokopia odpisu z rejestru handlowego k. 191 – 199, potwierdzenie odbioru k. 482, zaświadczenie k. 483, przesłuchanie powódek: H. M. (1), T. W. i E. W. (1)

w charakterze stron k. 701 – 703, protokół sporządzony za pomocą urzędnika rejestrującego obraz i dźwięk k. 704).

Z protokołu rozmowy przeprowadzonej w dniu 24 lipca 1947 roku pomiędzy S. W. (2) działającym w imieniu własnym i żony H. W. oraz K. L. (2) wynika, że ustalono, iż majątek firmy (...) składający się z maszyn i urządzeń będzie podzielony pomiędzy nich według załączonego do protokołu spisu (dowód: protokół rozmowy k. 481 – 481v).

Pismem z dnia 27 września 1950 roku Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w K. wystąpiła do Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości o ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że przedsiębiorstwo produkuje walczaki do rur kotłowych dla (...) w ilości 15 sztuk miesięcznie, posiada park maszynowy, a jego zadłużenie z tytułu zaległych podatków i świadczeń socjalnych wynosi 1.420.000,00 zł. Podkreślono nadto, że przedsiębiorstwo w 1949 roku wykazało około 800.000,00 zł strat oraz, że zatrudnia 11 pracowników, podczas gdy zdolność zatrudnienia kształtuje się na poziomie 18 osób. Pismem z dnia 19 października 1950 roku (...) Dyrekcja Metalowego i Elektrotechnicznego Przemysłu Miejscowego zwróciła się do Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości o ustanowienie zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem. W piśmie wskazano, że wskazane przedsiębiorstwo powinno być przejęte pod zarząd przymusowy

z uwagi na bardzo dobry stan parku maszynowego. Z kolei pismem z dnia 20 października 1950 roku Centralny Zarząd Budownictwa Przemysłowego zwrócił się do Ministerstwa Budownictwa z wnioskiem o ustanowienie zarządu państwowego na przedmiotowym przedsiębiorstwie. W piśmie podniesiono, że przedsiębiorstwo nie jest dostatecznie wykorzystywane, a jego właściciele mają zaległości w Ubezpieczalni Społecznej i Urzędzie Skarbowym w wysokości około 2.000.000,00 zł. Podkreślono nadto, że przedsiębiorstwo może zatrudniać na jedną zmianę około 30 pracowników i posiada duże możliwości rozwojowe. W załączonym do pisma spisie maszyn jakimi dysponuje przedsiębiorstwo wskazano, m.in., tokarkę, cztery tokarnie, trzy wiertarki, frezarkę, heblarkę, szlifierkę, piłę tarczową, których wartość wyceniono łącznie na około 25.000.000,00 zł (**dowody** : pisma k. 59, 200, 202 – 204, spis maszyn k. 60).

W dniu 10 listopada 1950 roku sporządzono protokół przejęcia z czynności związanych z ustanowieniem przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka, w którym K. L. (2) oświadczył, że przedsiębiorstwo posiada rachunek bankowy z saldem w wysokości 576,00 zł w starej walucie, zablokowany przez Urząd Skarbowy. Wskazano również, iż kapitał zakładowy spółki wynosi 4.438.445,39 zł i został w całości wpłacony. Zarządzeniem z dnia 19 grudnia 1950 roku znak (...) Prezes Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem pod nazwą (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C. powierzając jego wykonywanie Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w K. (**dowody** : protokół k. 222 – 225, pismo k. 230, zarządzenie k. 255 – 256).

W protokole sporządzonym w dniu 14 listopada 1951 roku dokonano wyszczególnienia składników majątku przedsiębiorstwa oraz oszacowano ich wartość. W protokole ujawniono 181 pozycji, które obejmowały ruchomości w postaci maszyn, urządzeń i narzędzi koniecznych do prowadzenia działalności: frezarki, heblarki, tokarki, silniki elektryczne, pompy, prasy, nożyce, piły, szlifierki, ostrzałki, młotki, śrubokręty oraz wyposażenie biur i pracowni: szafy, stoły, regały, krzesła, półki, kobyłki. Łączną wartość ruchomości przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka ujętych w tym protokole oszacowano na kwotę 1.292.878,00 zł (**dowód** : protokół k. 215 – 218).

W protokole z dnia 09 maja 1952 roku w sprawie zatwierdzenia wyceny składników majątkowych przejętego pod zarząd przymusowy przedsiębiorstwa (...) ustalono, że wartość składników tego przedsiębiorstwa wynosi 337.896,00 zł. Zarządzeniem z dnia 14 kwietnia 1953 roku znak (...) Minister Przemysłu Drobno i Rzemiosła powierzył wykonywanie przymusowego zarządu państwowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem (...) w C., które dokonały jego przejęcia w dniu 29 kwietnia 1953 roku (**dowody** : protokoły k. 63 – 64, 272 – 273, zarządzenie k. 278).

Wartość składników majątkowych przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka w postaci maszyn, urządzeń i wyposażenia wyszczególnionych w wycenie z dnia 09 maja 1952 roku według stanu na dzień 19 grudnia 1950 roku i cen na datę zamknięcia rozprawy wynosi łącznie 161.500,00 zł. Z kolei wartość utraconych korzyści przedsiębiorstwa wynosi 28.000,00 zł rocznie (**dowody** : opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń M. K. k. 356 – 381, zeznania biegłego M. K. k. 420 – 421).

Pismem z dnia 04 lipca 1958 roku (...) Zakłady (...) wystąpiły do Ministra Przemysłu Drobno i Rzemiosła z wnioskiem o wydanie orzeczenia w przedmiocie przejścia na własność państwa przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka. W piśmie wskazano, że na dzień 08 marca 1958 roku były czynne w przedsiębiorstwie (...) maszyny i urządzenia stanowiące jego przynależności, a wyszczególnione w załączniku do pisma. W załączonym do pisma spisie środków trwałych wskazano, że w skład przedsiębiorstwa wchodzi, m. in., pięć tokarek, dwie wiertarki, frezarka, strugarka, dwie piły tarczowe, cztery szlifierki, młot sprężynowy, dwie gwinciarki, nożyce, dziewięć silników elektrycznych, prasa balansowa czy podnośnik do ciężarów (**dowód** : pismo wraz z załącznikiem k. 56 – 58).

Orzeczeniem z dnia 19 czerwca 1962 roku, znak (...) Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Wytwórnia Metalowa (...). K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C. (**dowód** : orzeczenie k. 265 – 266).

Decyzją z dnia 27 lipca 2007 roku znak (...) Minister Gospodarki na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 w związku z art. 157 § 1 i 2 k.p.c. stwierdził nieważność zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 grudnia 1950 roku znak (...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą (...). K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C.. W tej samej decyzji Minister Gospodarki na podstawie art. 158 § 2 w związku z art. 156 § 2 k.p.c. stwierdził, że orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 czerwca 1962 roku, znak (...) w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C., zostało wydane z naruszeniem prawa (**dowód** : decyzja Ministra Gospodarki k. 30 – 49).

Spadek po K. L. (2) nabyli po 1/2 części Z. L. oraz M. W. (1). Z kolei Spadek po Z. L. nabyli w częściach równych W. L. (2) i W. L. (1). Po śmierci W. L. (2) spadek po niej odziedziczył w całości W. L. (1). W konsekwencji spadkobiercami K. L. (2) są aktualnie M. W. (1) oraz W. L. (3) każde w 1/2 części (**dowody**: postanowienia k. 75 – 76).

Spadkobiercami H. W. byli S. M., J. S. (1), J. S. (2) oraz H. M. (1). Spadek po S. M. nabyli w częściach równych Z. M. oraz H. M. (1), natomiast spadek po Z. M. nabyła w całości H. K.. Spadkobiercami J. S. (1) byli H. M. (1) i J. S. (2) w częściach równych, natomiast spadek po J. S. (2) odziedziczyła w całości H. M. (1). W rezultacie aktualnymi spadkobiercami H. W. są H. M. (1) w 7/8 części oraz H. K. w 1/8 części (**dowody**: postanowienia k. 77 – 81).

Z kolei spadek po zmarłym S. W. (2) odziedziczyli H. W., L. W. oraz B. W. (1) w 1/3 części każde z nich. Spadkobiercami H. W. byli H. M. (1) w 7/8 części i H. K. w 1/8 części. Spadek po L. W. nabyli w częściach równych E. W. (2), M. W. (2) i R. W.. Spadkobiercami M. W. (2) byli B. W. (2) oraz R. W. w równych częściach. Natomiast spadek po R. W. odziedziczyli po równo T. W. i E. W. (1), a spadek po B. W. (1) odziedziczyli w częściach równych E. W. (2) i E. W. (1). W konsekwencji aktualnymi spadkobiercami S. W. (2) są: H. M. (1) w 7/24 części, H. K. w 1/24 części, E. W. (2) w 1/3 części, E. W. (1) w 1/4 części oraz T. W. w 1/12 części (**dowody** : postanowienia k. 82 – 86).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, a których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także, ale jedynie w niewielkim zakresie zeznania przesłuchanych w charakterze strony powódek H. M. (1), T. W. i E. W. (1) (k. 701 – 704). Sąd miał tu bowiem na uwadze, że powódki nie pamiętały żadnych szczegółowych okoliczności związanych z funkcjonowaniem przedmiotowego przedsiębiorstwa, w tym nie wiedziały w jakiej funkcjonowało formie po wykreśleniu z rejestru handlowego. Ponadto szczątkowa wiedza T. W. i E. W. (1) nie wynika z ich własnych obserwacji, ale z relacji innych osób, w tym członków rodziny. Natomiast niewątpliwie potwierdziły one funkcjonowanie przedmiotowego przedsiębiorstwa w dacie wydania wadliwych decyzji.

Natomiast w zakresie ustalenia wartości przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka Sąd oparł się na opinii powołanego w niniejszej sprawie biegłego sądowego. Wskazać trzeba, że opinia ta została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy, w tym przede wszystkim wyceny sporządzonej w dniu 09 maja 1952 oraz bieżących cen rynkowych maszyn, urządzeń i narzędzi. Opinia jest logiczna, precyzyjna i rzeczowa oraz w sposób dokładny i wyczerpujący odpowiadała na zadane biegłemu pytania. Z tych względów oraz z uwagi na brak jakichkolwiek przeciwdowodów kwestionujących wywody biegłego Sąd uznał sporządzoną opinię w zakresie podanym powyżej za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Dokonując oceny opinii Sąd miał na uwadze, że w niniejszej sprawie należało przeprowadzić wycenę ruchomości przedsiębiorstwa po upływie ponad 60 lat. Ponadto mienie ruchome oraz pozostałe składniki przedsiębiorstwa uległy

likwidacji, toteż obecnie przedsiębiorstwo (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka oraz jego elementy nie istnieją. W konsekwencji nie było możliwe dokonanie oględzin i oparcie się na nich przy sporządzaniu opinii. Dodatkową trudność sprawiał fakt, że przedmiotowe ruchomości wchodzące w skład przedsiębiorstwa były rodzajowo zróżnicowane, gdyż występowały tam z jednej strony maszyny i urządzenia, ale także narzędzia, złom, wyposażenie biur i pracowni czy materiały budowlane. Stopień zróżnicowania tychże ruchomości nie pozwalał w żadnym razie na dokonanie oszacowania ich wartości w oparciu o jedną tylko wybraną metodę, gdyż nie odzwierciedlałoby to ich rzeczywistej wartości i byłoby obciążone znacznym błędem. Dokonując wyceny biegły posłużył się więc w głównej mierze tzw. metodą porównawczą, polegającą na bieżącej analizie rynku i porównaniu ocenianej maszyny z maszynami oferowanymi na rynku wtórnym lub maszynami nowymi o zbliżonych parametrach, ale także uzupełniającą metodą kosztową, polegającą z kolei na ustaleniu kosztu odtworzenia lub zastąpienia danej maszyny. Powyższe wynikało z faktu, że obecnie na rynku funkcjonują maszyny i urządzenia będące odpowiednikami maszyn i urządzeń składających się na przedsiębiorstwo (...), a jak podkreślił biegły metoda kosztowa jest stosowana tylko, gdy brak jest takich odpowiedników. Warto również wskazać, że biegły ustalając wartość poszczególnych maszyn i urządzeń brał pod uwagę takie czynniki jak: rok produkcji, parametry techniczne, wydajność, stan techniczny, przeprowadzone remonty i konserwacje oraz inne parametry mające wpływ na prawidłowe funkcjonowanie urządzenia, a nadto zastosował współczynniki korygujące uwzględniające, m.in., stopień nowoczesności maszyn czy stopień ich zużycia. Podkreślić także trzeba, iż biegły zasadnie przyjął wartość rynkową urządzeń i maszyn bez kosztów instalacji i uruchomienia, gdyż pomieszczenia, w których się znajdowały były w złym stanie i zaistniała konieczność ich przeniesienia, co dyskwalifikowało możliwość uwzględnienia kosztów instalacji i uruchomienia.

Podsumowując ocenę opinii biegłego wskazać trzeba, że zastosowane przez biegłego metody wyceny i szacowania w sposób możliwie rzetelny, obiektywny i odpowiadający rzeczywistości ukazały wartość przedmiotowych składników przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu nie było innego sposobu określenia wartości tychże ruchomości i środków finansowych, który dałby wynik jeszcze bardziej zbliżony do realiów. Sąd nie podzielił zatem zarzutów pozwanego co do prawidłowości metodologicznej wyceny dokonanej przez biegłego rzeczoznawcę. Z tych względów Sąd ustalił wartość ruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka na kwotę 161.500,00 zł.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ostatecznie precyzując powództwo powodowie wnieśli w niniejszej sprawie o zasądzenie na rzecz E. W. (1) kwoty 4.037,50 zł, E. W. (2) kwoty 5.329,50 zł, T. W. kwoty 1.340,50 zł oraz H. M. (1) kwoty 61.208,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za mienie przedsiębiorstwa (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka przejętego na własność Państwa. Tak sformułowane powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać trzeba, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 września 2012 roku Sąd Apelacyjny zawarł wskazania, co do dalszego postępowania, którymi stosownie do treści art. 386 § 6 k.p.c. związany jest tutejszy Sąd. Sąd Apelacyjny zobowiązał Sąd Okręgowy do zbadania, w jakiej formie funkcjonowało znacjonalizowane przedsiębiorstwo oraz jak wobec tego kształtowała się legitymacja czynna powodów, a w przypadku pozytywnego ustalenia w tym przedmiocie, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zachowaniem Skarbu Państwa a szkodą, a także czy i jaką szkodę rzeczywistą ponieśli powodowie.

W toku niniejszego postępowania przesądzone zostało, że spółka jawna (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka na skutek wykreślenia z rejestru handlowego w dniu 25 stycznia 1947 roku, na dzień ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nie funkcjonowała już w tej formie prawnej, a zarządem zostało objęte przedsiębiorstwo posługujące się tą nazwą. W związku z tym, zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy rozważył w pierwszej kolejności, w jakiej formie prawnej funkcjonowało przedmiotowe przedsiębiorstwo.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika ponad wszelką wątpliwość, że przedsiębiorstwo (...) prowadziło swoją działalność w okresie po wykreśleniu z rejestru będącej jej właścicielem spółki jawnej. Zdaniem Sądu Okręgowego, byli wspólnicy spółki jawnej K. L. (2), S. W. (2) i H. W. po jej wykreśleniu z rejestru prowadzili swoją działalność w formie spółki cywilnej, przy czym przysługujące im w spółce cywilnej udziały w zyskach i stratach były takie same jak w spółce

jawnej. Sąd Okręgowy podzielił więc w tym zakresie sugestię Sądu Apelacyjnego. Za przyjęciem powyższej koncepcji przemawia całokształt okoliczności sprawy oraz poniższe rozważania, a także wskazania doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, zgodnie z którymi skoro, co jest poza sporem, w dacie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka oraz jego nacjonalizacji, przedsiębiorstwo to istniało, to w świetle obowiązujących przepisów musiało funkcjonować w formie spółki cywilnej na zasadach, na jakich funkcjonowało poprzednio jako spółka jawna, stanowiąc kontynuację poprzedniej działalności, w razie bowiem gdyby po wykreśleniu z rejestru spółki jawnej udziały w zyskach i stratach w funkcjonującej dalej jako spółka jawna były inne, znalazłoby to uzewnętrznienie w ustaleniach wspólników, a wobec kontynuacji działalności na poprzednich zasadach, tylko w innej formie prawnej, wobec wykreślenia spółki jawnej z rejestru, nie uległy one zmianie.

Niewątpliwie mimo wykreślenia spółki jawnej jej wspólnicy prowadzili przedsiębiorstwo, które miało określony majątek prowadzący się do maszyn i urządzeń. Skoro, co jest niesporne, w dacie wydania wadliwego zarządzenia w 1950 roku poprzednicy prawni powodów prowadzący przedsiębiorstwo byli posiadaczami maszyn i urządzeń, to w myśl ówczesnie obowiązującego art. 300 § 1 dekretu z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.) z faktem posiadania wiązało się domniemanie, że posiadaczowi służy tytuł prawny do rzeczy. Należy zatem domniemywać, że posiadający maszyny i urządzenia jak właściciele poprzednicy prawni powodów byli ich właścicielami,

a powyższe domniemanie nie zostało w żadnej mierze obalone w niniejszej sprawie, pomimo zakreślenia pełnomocnikom stron terminu na zgłoszenie wszelkich wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia w razie zgłoszenia w terminie późniejszym w trybie art. 207 § 3 k.p.c. (k. 612).

Zgodnie z art. 546 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 roku – Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 roku, Nr 82, poz. 598 ze zm.) przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Warto zwrócić uwagę, że w myśl art. 550 k.z. umowa spółki cywilnej powinna być stwierdzona pismem, jednakże jest to forma zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych, co oznacza, że umowa spółki może zostać zawarta także w formie ustnej czy nawet w skrajnych przypadkach per facta concludentia. Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że mimo wykreślenia z rejestru handlowego spółki jawnej należące do niej przedsiębiorstwo funkcjonowało nadal pod tą samą nazwą, czyli (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka. Używanie przez K. L. (2), S. W. (2) i H. W. skrótu „S – ka”, wskazuje, iż wyrażali oni wolę dalszego prowadzenia działalności w formie spółki, będącej kontynuacją wykreślonej spółki jawnej. Zdaniem Sądu o takim zamiarze wspólników świadczy także i to, że w dniu 10 grudnia 1947 roku, a następnie w dniu 12 grudnia 1947 roku (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka złożyła do Izby (...) w C. zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu metalowego. Jeżeli więc K. L. (2), S. W. (2) i H. W. posługiwali się w obrocie firmą wskazującą, że prowadzą działalność w formie spółki, bez określenia jej rodzaju, a jednocześnie w ówczesnym stanie prawnym jedynie spółka cywilna nie podlegała wpisowi do rejestru handlowego, który to wpis miał charakter konstytutywny, to uzasadnione jest twierdzenie, że na dzień ustanowienia nad przedsiębiorstwem państwowego zarządu przymusowego, a następnie na dzień przejścia przedsiębiorstwa na własność Państwa, tworzyli oni spółkę cywilną.

Podkreślić należy, że spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej i traktowana jest przede wszystkim, jako stosunek obligacyjny. Powoduje to określone konsekwencje w sferze majątkowej spółki, gdyż majątek zgromadzony przez wspólników w ramach spółki jest wspólnym majątkiem wspólników objętym współwłasnością łączną. Z chwilą rozwiązania spółki następuje zmiana charakteru majątku. Współwłasność łączna zmienia się we współwłasność w częściach ułamkowych. Tym samym wspólnicy uzyskują prawo rozporządzenia swoimi udziałami w rzeczach, które poprzednio stanowiły ich współwłasność do niepodzielnej ręki. Jeżeli więc jedynym składnikiem majątku wspólnego K. L. (2), S. W. (2) i H. W. było przedmiotowe przedsiębiorstwo ze wszystkimi jego składnikami, to w chwili rozwiązania umowy współwłasność łączna przekształciła się we współwłasność w częściach ułamkowych, a każdemu ze wspólników przysługiwał udział w tej współwłasności odpowiadający wartości jego wkładu, czyli K. L. (2) 1/2, S. W. (2) 1/10, a H. W. 2/5.

Zdaniem Sądu byt przedmiotowej spółki cywilnej ustał z chwilą przejścia przedsiębiorstwa spółkowego na własność Państwa na podstawie ustawy nacjonalizacyjnej, a najpóźniej w momencie śmierci wszystkich jej

wspólników. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że celem ustawy nacjonalizacyjnej było upaństwowienie przedsiębiorstw prywatnych. Nacjonalizacja spowodowała utworzenie przedsiębiorstw państwowych, które podlegały odrębnym regulacjom prawnym, niż spółki. Z chwilą bezprawnej nacjonalizacji majątek spółki stanowiący współwłasność jej wspólników, został przejęty przez Państwo powodując tym samym wymierną szkodę po ich stronie. Nie ulega natomiast wątpliwości, że roszczenia o naprawienie szkody majątkowej wywołanej czynem niedozwolonym, w tym spowodowanym wydaniem niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej wchodzą w skład spadku i podlegają dziedziczeniu. W związku z tym jedynymi uprawnionymi do wystąpienia z żądaniem odszkodowania w niniejszej sprawie są następcy prawni wspólników K. L. (2), S. W. (2) i H. W.. Przyjęcie odmiennego poglądu pozbawiałoby prawa wspólników spółek cywilnych lub ich spadkobierców do ubiegania się o odszkodowanie za bezprawne przejęcie przedsiębiorstw spółkowych, będących współwłasnością poszczególnych wspólników.

Powyższego w żadnym razie nie może zmienić fakt, że po ustaniu spółki nie zostało przeprowadzone postępowanie likwidacyjne przewidziane przepisami przywołanego już Kodeksu zobowiązań. Trudno jednak wymagać przeprowadzenia likwidacji majątku spółki, skoro na skutek najpierw ustanowienia przymusowego zarządu państwowego, a następnie przejęcia będącego majątkiem wspólnym wspólników przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa, wspólnicy zostali tego majątku realnie pozbawieni.

W konsekwencji w ocenie Sądu powodowie, jako następcy prawni współwłaścicieli majątku spółki cywilnej (...) K. L. (2), S. W. (2)

i S – ka posiadają legitymację czynną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wynikających z wydania nieważnego zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 grudnia 1950 roku w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem funkcjonującym pod tą samą nazwą oraz niezgodnego

z prawem orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 czerwca 1962 roku, w którym stwierdzono przejście na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa.

Przechodząc do rozważenia istoty sprawy wskazać należy, iż zgodnie z art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W myśl art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Jednakże w odniesieniu do szkód spowodowanych wydaniem przed dniem 01 września 2004 roku ostatecznej decyzji administracyjnej, której nieważność w świetle przepisu art. 156 § 1 k.p.a. lub wydanie z naruszeniem prawa w rozumieniu art. 158 § 2 k.p.a. stwierdzono następnie decyzją nadzorczą, podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 sierpnia 2004 roku. Przepis art. 160 k.p.a. został uchylony z dniem 01 września 2004 roku na mocy art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. nr 162 poz. 1692). W myśl art. 5 tej ustawy do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia tej ustawy w życie.

W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 roku (III CZP 112/10, LEX numer 751460) Sąd Najwyższy stwierdził, że „do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 01 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.” W konsekwencji stwierdzić należy, że w myśl tej uchwały w omawianych przypadkach nie zachodzi wbrew twierdzeniom pozwanego konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym na dzień poprzedzający wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku stanowił w § 1, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z kolei § 2 tego przepisu stanowił,

że do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego z wyłączeniem art. 418 tego Kodeksu. Wedle § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Zgodnie natomiast z § 6 art. 160 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Przepis art. 160 k.p.a. nie zawiera żadnej regulacji dotyczącej przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną, odsyłając w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego. Z uwagi na publicznoprawny charakter decyzji administracyjnych i organów je wydających istotne znaczenie dla określenia przesłanek tej odpowiedzialności ma przepis art. 417 k.c. Ponadto w zakresie określenia rozmiaru szkody i związku przyczynowego między wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej a szkodą zastosowanie znajdują także przepisy art. 361 – 363 k.c. Powyższe determinuje również zakres faktów, które obowiązana jest udowodnić strona domagająca się odszkodowania z tego tytułu.

Przechodząc do oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej wywodzonej z faktu wydania decyzji o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S-ka oraz decyzji o przejściu na własność Państwa tego przedsiębiorstwa, stwierdzić należy, że rzeczą strony powodowej było wykazanie bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wydanymi decyzjami administracyjnymi, dotkniętymi wadami.

Jak bowiem wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie art. 160 k.p.a., stwierdzenie wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa przesądza jedynie o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 maja 1985 roku, II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie było między stronami sporu co do tego, że decyzja administracyjna Prezesa Centralnego (...) Wytwórczości z dnia 19 grudnia 1950 roku znak (...) w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C. była nieważna, natomiast wydana w jej następstwie decyzja administracyjna Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 czerwca 1962 roku, znak (...), w której stwierdzono przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą (...) K. L. (2), S. W. (2) i S – ka z siedzibą w C. została wydana z naruszeniem prawa.

Nie było także sporne to, że wskazana decyzja Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 19 czerwca 1962 roku wywołała nieodwracalne skutki prawne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a. Jak bowiem ustalono aktualnie nie istnieje już przedmiot wskazanej decyzji, tj. przedsiębiorstwo (...), zarówno jako zorganizowana całość, jak i jego poszczególne składniki. Likwidacja zaś wszelkich składników majątkowych tego przedsiębiorstwa spowodowała ustanie jego bytu prawnego ze wszystkimi tego konsekwencjami dla stron i osób trzecich. Nieodwracalność skutków prawnych orzeczenia nacjonalizacyjnego wydanego względem przedmiotowego przedsiębiorstwa polega zatem na tym, że żaden organ administracji publicznej nie jest umocowany do odwrócenia skutku tej decyzji obejmującej nabycie własności ruchomości stanowiących niegdyś składnik tego przedsiębiorstwa przez Skarb Państwa. Okoliczność ta przesądza o tym, że powodowie nie mogą dochodzić restytucji bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, a uprawnieni są jedynie do domagania się odszkodowania w pieniądzu – stosownie do treści art. 363 § 1 k.c.

W ocenie Sądu nie budził wątpliwości również fakt powstania szkody majątkowej po stronie powodów. Pierwotnie szkoda powstała w majątku właścicieli przedsiębiorstwa K. L. (2), S. W. (2) i H. W., przy czym nie wykazano aby podejmowali on jakiegokolwiek kroki prawne w celu wyeliminowania bezprawnej decyzji administracyjnej. W każdym jednak razie decyzja nacjonalizacyjna została uznana za bezprawną przez wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej w dniu 27 lipca 2007 roku. Jak już podkreślono, powodowie, jako sukcesorzy uniwersalni K. L. (2), S. W. (2) i H. W. nabyli w drodze dziedziczenia prawo do żądania naprawienia tej szkody. Przez szkodę majątkową rozumie

się uszczerbek w majątku poszkodowanego. Uszczerbek ten może powstawać w różne sposoby i przyjmować różne postaci. Może on w ogólności polegać na zmniejszeniu aktywów majątku poszkodowanego lub na zwiększeniu pasywów. Bezprawne odjęcie własności przedsiębiorstwa niewątpliwie skutkowało zmniejszeniem aktywów majątku K. L. (2), S. W. (2) i H. W..

W świetle art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Powodowie obowiązani byli zatem udowodnić istnienie adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem z naruszeniem prawa przedmiotowych decyzji nacjonalizacyjnych a powstaniem szkody. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że taki związek w niniejszej sprawie powodowie udowodnili. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 roku o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz.U. z 1958 roku, Nr 11, poz. 37), która stanowiła podstawę prawną nieważnej decyzji z dnia 19 czerwca 1962 roku, przedsiębiorstwa pozostające w dniu wejścia w życie tej ustawy pod zarządem państwowym, ustanowionym na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P. P. Nr 21, poz. 67 ze zm.) przechodzą z mocy prawa na własność Państwa, chyba że nastąpi ich zwrot w trybie określonym w niniejszej ustawie. Z kolei art. 9 przywołanej ustawy stanowił, że przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa następuje bez odszkodowania, w stanie wolnym od obciążeń i zobowiązań powstałych przed objęciem przedsiębiorstwa. Z powyższych względów oczywiste jest, że wydanie ostatecznej decyzji nacjonalizacyjnej wywołało skutek w postaci odjęcia K. L. (2), S. W. (2) i H. W. własności tego przedsiębiorstwa, a tym samym zmniejszenia aktywów ich majątków. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie wykazało, aby w tym samym czasie zaistniały inne zdarzenia prowadzące do takiego skutku. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że wydane z naruszeniem prawa decyzje nacjonalizacyjne zostały uznane za niezgodne z prawem dopiero po niemal sześćdziesięciu latach, gdyż rozpiętość czasowa między tymi elementami zdarzenia nie niweczy jego znaczenia prawnego.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że w niniejszej sprawie niezaprzeczalnie ma miejsce sytuacja łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, a więc zachodzi wielozłonowy związek przyczynowy, gdy każdy z elementów łańcucha przyczynowego może być przypisany innemu zdarzeniu o innych cechach podmiotowych i czasowych. Ustalenie odpowiedzialności za każde ze zdarzeń tworzących ów łańcuch przyczynowości wymaga dokonania oceny normalności relacji pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha, gdyż każde kolejne ogniwo winno być normalnym następstwem poprzedniego.

Pierwotna wadliwa decyzja o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...)K. L. (2), S. W. (2) i S - ka była przyczyną późniejszej decyzji o nacjonalizacji tego przedsiębiorstwa. Zauważyć należy, że pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego zachodzi konieczny związek. Mianowicie, pozostawanie w obrocie prawnym zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego stanowi dla orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność warunek sine qua non. Gdyby więc decyzja o zarządzie przymusowym nie została wydana, to nie istniałyby podstawy do wydania decyzji nacjonalizacyjnej. W rezultacie, decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego stanowiła pierwszy i bardzo istotny krok, w procesie pozbawiania prywatnych przedsiębiorców ich własności przez władze państwowe po II wojnie światowej.

Nie można także pominąć faktu, że jakkolwiek decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem nie wywołała sama w sobie nieodwracalnych skutków prawnych, gdyż formalnie jego właściciele nie zostali pozbawieni prawa własności, to jednak w rzeczywistości już na mocy tej decyzji stracili wszelkie uprawnienia właścicielskie. Zauważyć bowiem trzeba, że zgodnie z art. 6 powołanego wyżej dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, zarządca państwowy zarządza powierzonym mu majątkiem lub przedsiębiorstwem i jest wyłącznie upoważniony do wykonywania czynności prawnych dotyczących tego zarządu.

Z kolei z § 1 Instrukcji Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 01 marca 1948 roku w sprawie ustalenia trybu postępowania przy ustanawianiu zarządu państwowego i zakresu uprawnień zarządcy państwowego (Monitor Polski z 01 kwietnia 1948 roku, Nr 33) wydanej na podstawie w/w dekretu wynika, że zarząd przymusowy obejmuje

wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, a w szczególności firmę i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo, księgi handlowe, ruchomości należące do przedsiębiorstwa nie wyłączając towarów i pieniędzy w bankach, wierzytelności powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Stosownie natomiast do § 11 wskazanej instrukcji, na skutek wydania decyzji o zarządzie przymusowym właściciel i inne osoby, które zarządzały przedsiębiorstwem, tracą z mocy samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa.

W orzecznictwie podkreśla się, że władztwo realizowane na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku przez podmiot wykonujący zarząd przymusowy nie ma jedynie charakteru posiadania w rozumieniu prawa cywilnego. Charakteryzując uprawnienia zarządcy podkreślano, że może on zaciągać zobowiązania wobec przedmiotu zarządu w taki sposób, jak gdyby był właścicielem. W orzeczeniu z dnia 13 maja 1954 roku (II CR 631/54, OSNCK 1955/2/28) Sąd Najwyższy wskazał, że „przymusowy zarządca państwowy nie jest w stosunku do składników przedsiębiorstwa kontynuatorem uprawnień ani właściciela przedsiębiorstwa, ani jego kontrahenta, ani nawet własnych poprzednich uprawnień, lecz ma do użytkowania tych składników tytuł samoistny i pierwotny, wynikający z aktu ustanowienia zarządu, którego zakres określa dokonana w trybie administracyjnym czynność wprowadzenia w posiadanie ujęta w odpowiednim protokole”. Z kolei w orzeczeniu z dnia 18 kwietnia 1956 roku (III CO 5/56, OSNCK 1957/4/99) Sąd Najwyższy stwierdził, że „zarządca przymusowy nie jest niczym przedstawicielem, a zwłaszcza nie jest przedstawicielem właściciela zarządzanego majątku, lecz wykonuje zarząd samodzielnie we własnym imieniu, będąc uprawnionym do rozporządzania zarządzanym majątkiem i zaciągania względem niego zobowiązań w taki sposób, jak gdyby był właścicielem”. Zarząd prowadzono na rachunek właściciela i znoszono go po ustaniu powodów, dla których został on ustanowiony (uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1987 roku, III CZP 47/87, OSNC 1988/7-8/91).

Z powyższych rozważań jednoznacznie wynika, że wskutek ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem (...) K. L. (2), S. W. (2) i S-ka, dotychczasowi właściciele nie byli formalnie pozbawieni prawa własności. Z drugiej jednak strony to zarządca przymusowy działając we własnym imieniu i na rachunek właściciela, był uprawniony do dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa jak właściciel. Ponadto, przywołana wyżej instrukcja wyraźnie wskazywała, że dotychczasowi właściciele utracili możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa. W praktyce więc, mimo iż właścicielom przysługiwało przynajmniej formalnie prawo własności, to zostali on pozbawiony możliwości wykonywania jakichkolwiek uprawnień związanych z tym prawem i w konsekwencji nie mieli żadnego wpływu na działalność przedsiębiorstwa.

Zdaniem Sądu przedstawione powyżej okoliczności jednoznacznie wskazują, że pomiędzy wydaniem i wykonaniem wadliwych decyzji administracyjnych, najpierw o ustanowieniu państwowego zarządu przymusowego nad przedmiotowym, a następnie będącej jej następstwem decyzji o przejęciu na własność państwa tego przedsiębiorstwa, a szkodą w postaci utraty prawa własności przedsiębiorstwa zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Powodowie udowodnili także rozmiar szkody majątkowej. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu powołany na wniosek powodów biegły w zakresie wyceny ruchomości ustalił wartość majątku ruchomego przedsiębiorstwa K. L. (2), S. W. (2)

i H. W.. Jak już wyżej wspomniano, opinia w zakresie wyceny ruchomości nie budziła wątpliwości Sądu i w zasadzie nie była kwestionowana przez strony, stąd też zasługiwała na uznanie za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości utraconych ruchomości wchodzących w skład przedmiotowego przedsiębiorstwa. Tym samym powodowie wykazali rozmiar szkody majątkowej.

W świetle powyższego należało uznać, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady w zakresie szkody rzeczywistej, a także co do wysokości do kwoty wynikającej z opinii biegłego. Wysokość kwot zasądzonych na rzecz poszczególnych powodów wynikała z wielkości ich udziałów spadkowych po K. L. (2), S. W. (2) i H. W.. W związku z tym obliczenie tych kwot następowało przez pomnożenie wartości majątku ustalonej w opinii biegłego, tj. 161.500,00

zł, przez ułamek określający udział każdego ze współwłaścicieli w prawie własności przedsiębiorstwa, a następnie przez udział spadkowy każdego z powodów. Przypomnieć trzeba, że udział K. L. (2) w zyskach i stratach spółki (...) wynosił 1/2, udział H. W. 2/5, a S. W. (2) 1/10. H. M. (1) jest spadkobiercą H. W. w 7/8 części oraz S. W. (2) w 7/24 części. W tej sytuacji należne jej odszkodowanie wynosi 61.208,50 zł [(161.500,00 zł x 2/5 x 7/8) + (161.500,00 zł x 1/10 x 7/24)]. T. W. jest spadkobiercą S. W. (2) w 1/12 części, a zatem przysługujące jej odszkodowanie wynosi 1.340,50 zł [161.500,00 zł x 1/10 x 1/12]. E. W. (1) jest spadkobiercą S. W. (2) w 1/3 części, w związku z tym należy jej się kwota 4.037,50 zł [161.500,00 zł x 1/10 x 1/4]. Z kolei E. W. (2) jest spadkobiercą S. W. (2) w 1/3 części, w związku z czym kwota należnego jej odszkodowania wynosi 5.329,50 zł [161.500,00 zł x 1/10 x 1/3]. Powyższe kwoty zostały zasądzone na rzecz każdego z powodów indywidualnie, albowiem w ocenie Sądu między powodami nie istniała solidarność w rozumieniu art. 367 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W uchwale z dnia 08 lipca 1993 roku (III CZP 80/93, OSP 1994, z. 3, poz. 50) Sąd Najwyższy wskazał, że skoro odsetki mają charakter waloryzacyjny, czyni to zasadnym zobowiązanie dłużnika do ich zapłaty począwszy od dnia wyrokowania, a tylko w wyjątkowych przypadkach mogą być one zasądzone od daty zgłoszonego żądania. Podzielając ten pogląd stwierdzić należy, iż łączy się on z uznaniem, że odszkodowanie wyliczone według cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, staje się wymagalne stosownie do art. 455 k.c. ze wspomnianą datą i od niej dopiero dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. W konsekwencji Sąd zasądził na rzecz powodów odsetki ustawowe zgodnie z ich żądaniem, czyli od daty wyrokowania w pierwszej instancji jako daty konkretyzacji roszczeń.

Jak wykazano wyżej prawnie wadliwą była wydana w dniu 19 grudnia 1950 roku decyzja Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości i wydane w dniu 19 czerwca 1962 roku orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. Zgodnie zaś z treścią art. 160 § 3 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał zaskarżoną decyzję z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Jako, że organy które wydały wadliwe decyzje już nie istnieją, wobec tego odpowiedzialność odszkodowawcza obciąża ich następcę prawnego, tj. Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Gospodarki.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z § 6 punkt 7 i § 12 ustęp 1 punkt 2 oraz ustęp 2 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, Nr 490), rozdzielając je stosunkowo i obciążając kosztami zastępstwa prawnego pozwanego w wysokości 13.310,35 zł powodów, mając na względzie, że pozwany uległ co do żądania powodów w zakresie 8,9%, w związku z czym w tym zakresie powinny obciążać go koszty procesu, natomiast powódki uległy w stosunku do swoich roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie co do 91,1%, a zatem w tym zakresie powinny być obciążać koszty. Na koszty procesu składały się koszty zastępstwa procesowego obu stron w kwocie po 16.200,00 zł (7.200,00 zł za prowadzenie sprawy przed sądem I instancji, 5.400,00 zł stanowiące 75% stawki minimalnej za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przez Sądem Apelacyjnym i 3.600,00 zł stanowiące 50% stawki minimalnej za prowadzenie sprawy w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Apelacyjnym) oraz kwota 68,00 zł z tytułu uiszczonych przez powódki opłat skarbowych od pełnomocnictw w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie 32.468,00 zł. Sąd miał przy tym na uwadze, że w sytuacji gdy współuczestników procesu reprezentuje jeden pełnomocnik, mimo, że wystawiono odrębne pełnomocnictwa, pełnomocnikowi należy się jedno wynagrodzenie. Zgodnie bowiem z powszechnie przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika, w razie wygrania przez nich sprawy, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 1980 roku, II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2 – 3, poz. 37; z dnia 11 maja 1966 roku, I CZ 36/66, Lex nr 5984 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

z dnia 20 grudnia 1963 roku, III PO 17/63, OSNCP 1964, nr 6, poz. 107 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 roku, III CZP 130/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 1, z glosą A. Zielińskiego, OSP 2007, z. 11, poz. 140). W takiej samej wysokości zwraca się koszty zastępstwa procesowego stronie reprezentowanej przez kilku adwokatów (radców prawnych, rzeczników patentowych). Powódki powinny obciążać, stosownie do wyniku sprawy, 91,1% tych kosztów, a zatem kwota 29.578,35 zł, z czego poniosły kwotę 16.200,00 zł z tytułu kosztów ich zastępstwa procesowego i kwotę 68,00 zł z tytułu opłat od pełnomocnictw, a zatem powinny zapłacić na rzecz pozwanego kwotę 13.310,35 zł. Równocześnie Sąd rozdzielił wskazaną wyżej należną pozwanemu kwotę pomiędzy powódki stosunkowo do ich udziału w sprawie. Wskazać bowiem należy, że z łącznie zasądzonej na rzecz powódek kwoty 71.916,00 zł na H. M. (1) przypada 85%, na T. W. 1,9%, na E. W. (3) 5,6%, a na E. W. (2) 7,5%. W konsekwencji Sąd zasądził z powyższego tytułu na rzecz pozwanego od H. M. (1) kwotę 11.313,80 zł, od T. W. kwotę 252,90 zł, od E. W. (1) kwotę 745,38 zł, a od E. W. (2) kwotę 998,27 zł, odpowiadające powyższymi udziałom.

Jednocześnie, stosownie zaś do treści art. 113 § 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nie obciążył powodów kosztami sądowymi w zakresie, w jakim powodowie byli od ich pokrycia zwolnieni i nie obciążającym przeciwnika. Sąd uznał bowiem, że przemawiają za tym szczególne okoliczności sprawy związane z odszkodowawczym charakterem zgłoszonych żądań związanych z bezprawnymi decyzjami administracyjnymi organów państwowych, subiektywne przekonanie powódek o słuszności całości dochodzonych przez nie roszczeń oraz względy podmiotowe wynikające z ich trudnej sytuacji finansowej. Obciążenie powódek obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych w zakresie, w jakim były od ich pokrycia zwolnione, nie obciążającym przeciwnika, stanowiłoby dalsze obniżenie zasądzonego na ich rzecz świadczenia o charakterze odszkodowawczym i w realiach niniejszej sprawy byłoby, według oceny, Sądu niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadami słuszności.